

Sygn. akt I ACa 756/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdowska-Pilis SO del. Marta Szczocarz-Krysiak
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. A.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 9 lipca 2012 r., sygn. akt II C 428/12

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zobowiązuje pozwaną (...) Spółkę Akcyjną w K. do naprawienia szkody górniczej w budynku mieszkalnym powódki B. A., w jego części zasadniczej wzniesionej w 1969 roku, posadowionym na nieruchomości w M. przy ulicy (...) przez wykonanie robót:

- a) w kuchni na parterze – skucie i położenie nowej posadzki z płytek podłogowych,
- b) w korytarzu na parterze okucie i wykonanie nowego tynku w miejscach zarysowań w narożu i na ścianie,
- c) w pokojach i łazience na piętrze, skucie w miejscach spękania tynków w narożach na styku ścian i stropów i wykonanie nowych tynków, przetrucie zarysowań tynków ścian, uzupełnienie gładzi gipsowych,
- d) w klatce schodowej na piętrze skucie i wykonanie nowego tynku w miejscach zarysowań w narożu oraz zarysowań na ścianie zewnętrznej i wewnętrznej, przetrucie tynku w miejscach drobnych zarysowań,
- e) wykonanie robót towarzyszących, malarskich i porządkowych;

a w pozostałym zakresie powództwo oddała,

oraz w punkcie 2 w ten sposób, że nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu części kosztów procesu na rzecz pozwanej;

2) oddała apelację w pozostałej części;

3) nie obciąża powódki częścią kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanej;

4) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 1000 (tysiąc) złotych tytułem części opłaty od pozwu i apelacji, od uiszczenia których powódka była zwolniona.

Sygn. akt I ACa 756/12

UZASADNIENIE

Powódka w pozwie z 10 maja 2011r. domagała się zobowiązania pozwanej do naprawienia szkody, która powstała w budynku mieszkalnym na nieruchomości przy ul. (...) w M.. Powódka podała, że uszkodzenia ścian, tynków, posadzek w budynku są następstwem ruchu zakładu górniczego pozwanej, a w szczególności wstrząsów górniczych. Wniosła o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych z zakresu sejsmologii górniczej oraz górnika geologa ze znajomością inżynierii górniczej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Oświadczyła, że nieruchomość powódki położona jest poza jej obszarem górniczym. Wstrząsy górnicze wywołały przyspieszenia drgań gruntu o „0” intensywności a więc były całkowicie nieszkodliwe dla obiektów budowlanych.

Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanej 3.617 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd ustalił, że nieruchomość powódki posadowiona w M. przy ul. (...) położona jest poza granicami obszaru górniczego i terenu górniczego (...) – zakładu górniczego pozwanej, a najbliższa eksploatacja górnicza prowadzona była w odległości 1,5 km.

Nieruchomość znajduje się w rejonie, w którym na przełomie XIX i XX wieku prowadzono płytką eksploatację. Analiza dokumentacji mapowej, profili otworów wiertniczych obrazujących budowę geologiczną w rejonie nieruchomości powódki wyklucza, aby w podłożu gruntowym wystąpiły niekorzystne zmiany, będące następstwem reaktywacji starych zrobów, które mogłyby spowodować uszkodzenie budynku.

W okresie poddanym analizie, to jest od 1 stycznia 2005r. do 30 września 2011r. wystąpiło 98 wstrząsów, których epicentrum znajdowało się w odległości mniejszej niż 3 kilometry od nieruchomości z tym, że pierwszy taki wstrząs zanotowano w dniu 25 marca 2006r. w odległości 2,834 km, a najbliższy wystąpił w dniu 23 marca 2011r. w odległości 1095 m. Dla oceny skutków wstrząsów w obszarze (...) od 2008r. to jest od daty pozytywnego zaopiniowania przez Wyższy Urząd Górniczy, stosuje się empiryczną skalę (...).

W budynku powódki nigdy nie była zamontowana aparatura służąca do pomiaru intensywności wstrząsów. W celu ustalenia wartości przyspieszeń drgań gruntu w rejonie budynku powódki zaszła konieczność przeliczenia wartości pomierzonych wstrząsów ze stanowisk pomiarowych przy użyciu empirycznie ustalonych dla (...) wzorów lokalnych, aby w rezultacie uzyskać wartości, które wystąpiły w miejscu posadowienia budynku. Tak analiza wielkości wstrząsów pomierzonych w miejscu ich wystąpienia (epicentrum) jak i analiza przyspieszeń drgań gruntów pomierzonych na stanowiskach powierzchniowych w budynkach w rejonie ulic (...), wskazuje, że oprócz wstrząsu zanotowanego w dniu 14 kwietnia 2009r., który osiągnął I stopień intensywności pozostałe mieściły się w „0” stopniu intensywności. Wprawdzie wstrząsy tak o „0” jak i I stopniu intensywności, są zauważalne i odczuwalne przez ludzi, w przypadku budowli nie wywołują jakichkolwiek uszkodzeń.

Wśród wskazanych przez powódkę jako szczególnie intensywnie odczuwalnych i szkodliwych wstrząsów nie ma „najmniejszego” z 14 kwietnia 2009r. – powódka wskazała wstrząsy z 08 stycznia 2009r., 8 i 11 lutego 2011r. oraz 26 lipca 2011r.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy podzielił opinię biegłej z zakresu sejsmologii górniczej dr inż. K. S. (1) jako obiektywną oraz w sposób wyczerpujący i przekonujący umotywowaną. Biegła w sposób logiczny i oparty na wiedzy specjalnej, w tym zgromadzonej w trakcie badań prowadzonych przy opracowywaniu skali (...), odparła wszelkie zarzuty powódki.

Podzielił również Sąd opinię biegłego z zakresu hydrogeologii górniczej i inżynierii górniczej dr inż. M. G. (1), lecz tylko w zakresie wyjaśnień udzielonych w ramach swej specjalności. Odrzucił natomiast wyjaśnienia – rozważania biegłego M. G. (1) w zakresie sejsmologii czy też budownictwa jako wykraczającego poza kompetencje i wiedzę specjalną biegłego.

Pominał Sąd w ustaleniach zbieżną we wnioskach końcowych z opinią biegłej K. S. (1) opinię biegłego z zakresu sejsmologii dr inż. P. K. (1), bowiem opinia biegłej K. S. (1) stanowiła wystarczającą podstawę do poczynienia stanowczych ustaleń.

Ustalenia faktyczne w ocenie Sądu Okręgowego w sposób jednoznaczny wykazały, że dotychczas eksploatacja górnicza w sposób bezpośredni nie oddziaływała na nieruchomość powódki. Natomiast wpływy pośrednie, to znaczy wstrząsy górnicze pochodzące z odległych wyrobisk górniczych wprawdzie były i są one w rejonie budynku odczuwalne przez ludzi i zapewne przez swą powtarzalność stanowią dolegliwość dla mieszkańców to do zamknięcia rozprawy nie wywołały przyspieszeń drgań gruntu, które w jakimkolwiek stopniu mogłyby być szkodliwe dla budynku. Wobec braku podstaw faktycznych do przypisania pozwanej odpowiedzialności za szkodę, za zbędny uznał Sąd dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność rozmiaru szkody i sposobu jej naprawy i dlatego oddalił wniosek powódki w tym przedmiocie.

Odrzucając opinię biegłego M. G. (1) w części wykraczającej poza specjalność biegłego pominał również w istocie dywagacje biegłego o możliwości wystąpienia w jednym na 1000 budynków szkody górniczej na skutek całkowicie nieszkodliwych wstrząsów czy też konieczności analizy zagadnienia przez biegłego z zakresu budownictwa.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy powództwo oddalił, a o kosztach zastępstwa procesowego należnych pozwanej od powódki Sąd zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu orzekł na podstawie art. 98 kpc i art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją powódka, która zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 kpc, oraz naruszenie art. 144 ust. 1 i 3 ustawy z 4 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 435 k.c. i domaga się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu, względnie uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacji powódki nie można odmówić zasadności w zakresie w jakim zarzuciła niewyjaśnianie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności.

Co do potrzeby wypowiedzenia się przez biegłego z zakresu geologii inżynierskiej i budownictwa, zauważyła w swej opinii (k. 148) biegła K. S. (1), która z oględzin uszkodzeń powzięła przypuszczenie, że coś z terenem pod budynkiem dzieje się. Idąc za tą sugestią Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii dr inż. M. G. (1) – górnika geologa ze znajomością inżynierii górniczej, który stwierdził iż z uwagi na specyfikę uszkodzeń obiektu powódki, nie można wykluczyć destrukcyjnego wpływu zaistniałych górniczych wstrząsów sejsmicznych na stan tego obiektu, co wymagałoby analizy biegłego z zakresu budownictwa. W takich okolicznościach pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, przez Sąd Okręgowy było nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny, w ramach uzupełnienia postępowania dowodowego dopuścił dowód z opinii biegłego inż. P. W. (1) specjalisty do spraw szkód górniczych, budownictwa ogólnego. Biegły ten w oparciu o szczegółową opinię biegłych P. K., K. S. (1), A. G.(1), przedłożoną dokumentacją oraz po dokonaniu szczegółowych oględzin budynku wraz z inwentaryzacją i analizą charakteru uszkodzeń stwierdził, że w budynku mieszkalnym, w części zasadniczej zbudowanej w 1969r. wystąpiły szkody wywołane ruchem zakładu górniczego. Powstanie uszkodzeń, pomimo o stopnia intensywności drgań podłoża, na skutek zaistnienia szeregu niekorzystnych zjawisk, pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z eksploatacją górniczą.

Do tej kategorii szkód biegły zaliczył w zasadniczej części budynku w kuchni włoskowate zarysowania przechodzące na płytki podłogowe w połowie pomieszczenia, w korytarzu zarysowania tynku w narożu pod stropem oraz nad nadprożem drzwi do kuchni, w klatce schodowej zarysowania w narożu od strony przybudówki wejściowej oraz zarysowania na ścianie zewnętrznej i wewnętrznej, spękania tynków w narożach na styku ścian i stropów w pokojach i łazience, przechodzące w ukośne pęknięcia i zarysowania tynków ścian, spękania obejmują częściowo miejsca zawilgocone i przemarznięte.

W ocenie biegłego w budynku zasadniczym, z uwagi na jego konstrukcję, w przypadku występowania wstrząsów górotworu, niektóre elementy jak żelbetowe stropy, które dociążone są warstwą wyrównawczą ocieplającą z żużlu paleniskowego, mogą oddziaływać niekorzystnie na budynek. Dodatkowo budynek posadowiony jest na podłożu w postaci glin i ilów, które powodują bezpośrednie przekazywanie drgań górotworu na konstrukcję.

Przy tąpnięciach ciężki strop zachowuje się jak membrana. Przykładem takiego uszkodzenia mogą być uszkodzenia płytek w kuchni na parterze.

W przypadku przesunięcia, uszkodzenia występują w narożach i przyległych partiach ścian, szczególnie na ostatniej kondygnacji.

Charakter szkód świadczy o wpływie czynników dynamicznych na ich powstanie.

Sąd Apelacyjny opinię tę podzielił w całości, jako sporządzoną z uwzględnieniem wiedzy specjalistycznej i dużego doświadczenia biegłego oraz po analizie wszechstronnej zarówno opinii biegłych z zakresu geologii oraz sejsmologii, a nadto w oparciu o szczegółową analizę uszkodzeń.

Biegły przekonująco wyjaśnił pochodzenie uszkodzeń oraz zakres w jakim mają one charakter szkód górniczych.

Z powyższych względów stan faktyczny w oparciu o tę opinię Sąd poszerzył, a w pozostałym zakresie podzielił jako prawidłowy ustalony przez Sąd Okręgowy. Nie podzielił natomiast wniosku Sądu Okręgowego o braku podstaw do przyjęcia, że wskazywane w części przez powódkę szkody nie należą do powstałych w wyniku górniczego ich pochodzenia. W zakresie w jakim biegły P. W. wskazał na górnicze pochodzenie uszkodzeń, za takie przyjął je Sąd Apelacyjny. Przewidywany koszt ich naprawy to kwota około 10.000 zł .

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc orzekł jak w pkt 1) sentencji wyroku, zaś na mocy art. 385 kpc w pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalił. W pozostałym bowiem zakresie biegły zakwalifikował uszkodzenia jako pochodzenia pozagórniczego.

W punkcie 4) Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 kpc w zw. z art. 100 uks o kosztach sądowych, od uiszczenia których powódka z urzędu była zwolniona, zaś na mocy art. 102 kpc o kosztach postępowania apelacyjnego, nie obciążając powódki kosztami na rzecz pozwanej, w części w jakiej powódka proces przegrała.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka w subiektywnym przekonaniu o słuszności całości swoich roszczeń pozostawała na skutek, stwierdzonych w procesie, wstrząsów generowanych przez działalność zakładu górniczego. Odczuwalność przez ludzi zamieszkujących teren na którym posadowiony jest dom powódki, wstrząsów o dużej częstotliwości, rodziła niepokój o dorobek życia.

W takich okolicznościach oraz przy uwzględnieniu sytuacji faktycznej, życiowej powódki obciążenie jej kosztami na rzecz pozwanej uznać należy za nieuzasadnione, nadmiernie dotkliwe.